

# Górnicy fach w książce dla dzieci

Utworzono: środa, 31 października 2018

Źródło: Trybuna Górnicza

**Wizyty górników w przedszkolach i szkołach w związku z Barbórką nie są niczym nowym, ale zawsze wzbudzają ciekawość najmłodszych. Okazuje się, że mogą być także inspiracją do przedstawienia kopalni i górniczego fachu w literacki sposób. Na bazie takich właśnie doświadczeń powstała książka „Barbórka Tosi, czyli opowieść o tym, jak mała dziewczynka zwiedza podziemia kopalni”.**

Jej autorką jest Joanna Bulek, która pracuje w zakładzie przeróbczym w ruchu Ziemowit kopalni Piast-Ziemowit. Ilustracje do przygód Tosi stworzyła Aleksandra Kuźmicka. Książka została wydana przez Polską Grupę Górnicza i jej pierwszy nakład rozszedł się wśród pracowników spółki błyskawicznie.

O książce w piątek, 26 października, w siedzibie PGG opowiadały autorki oraz prezes spółki Tomasz Rogala.

- Na początek wydaliśmy 10 tys. egzemplarzy, które rozeszły się natychmiast. Dlatego planujemy dodrukować kolejny nakład wynoszący także 10 tys. Liczę, że panie będą z nami współpracować przy kolejnych edycjach, tym bardziej że ta pierwsza okazała się tak dużym sukcesem. Chcę paniom serdecznie podziękować, bo ta książka pokazuje, że ludzie górnictwa mają pasję nie tylko w swoim zawodzie, ale także w innych dziedzinach – powiedział prezes Rogala, który przyznał, że jest już po lekturze „Barbórki Tosi”.

Joanna Bulek, która przez rok pracowała jako sztygar pod ziemią, zdradziła, że inspiracją do napisania tej książki była jej wizyta w przedszkolu w okresie barbórkowym. Ubrana w górniczy mundur rozmawiała wówczas z dziećmi, jak wyobrażają sobie pracę górnika. Po tym spotkaniu sprawdziła w internecie, czy podobna książka już kiedyś powstała. Okazało się, że była taka pozycja sprzed kilkudziesięciu lat, ale miała ona charakter bardziej encyklopedyczny, a jej bohaterami byli chłopcy. Joanna Bulek bohaterką swojej historii uczyniła swoją bratanicę Tosię.

Książkę zilustrowała Aleksandra Kuźmicka, absolwentka Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, która przyznaje, że nigdy nie była w kopalni i ilustracje powstały na bazie zdjęć oraz fragmentów tekstu.

Obie autorki planują kontynuację książki. Tym razem Tosia ma odwiedzić zakład przeróbczy.

